

SŁOWO

Wtorek 26 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 202

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWOŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
 WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.
 zagrano 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W opłacie za wysłanie ceny pojedynczego numeru 20 groszy
 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
 Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-iej 30
 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W n-cb świątecznych
 oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

Preliminarz budżetowy na rok 1927—28.

WARSZAWA, 25 X. PAT. W/g przygotowanego przez rząd preliminarza budżetowego na rok 1927/8, który ukazał się już w druku, przewidziane są dochody w sumie 1 899 262 571 zł., w czym dochody zwyczajne 1 706 914 851 zł., a dochody nadzwyczajne — 192 337 720 zł., zaś wydatki ogółem w sumie 1 898 679 975 zł., w czym na wydatki zwyczajne przypada 1 838 948 702 zł., na wydatki nadzwyczajne — 59 731 273 zł. Z preliminarzowanych dochodów przypada na administrację 1 211 191 697 zł., na przedsiębiorstwa 92 534 874 zł., na monopole państwowe 595 526 000 zł.

W dochodach administracji zajmują pierwsze miejsce ministerstwo skarbu, na które przypada z sumy dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych 1 060 690 826 zł. Na tę sumę składają się przeważnie dochody z podatków i opłat.

W przedsiębiorstwach państwowych zajmują pierwsze miejsce lasy państwowe z sumą dochodów 43 010 072 zł., drugie—koleje z sumą 27 300 000 zł.

W dochodach z monopolów przypada na monopol spirytusowy 257 400 000 zł., na monopol tytoniowy 270 000 000 zł.

W dochodach nadzwyczajnych preliminarzowany jest dochód z podatku majątkowego w sumie 95 000 000 zł. oraz z 10 proc. go nadzwyczajnego dodatku do danin publicznych w sumie 62 600 000 zł.

Ponadto poważną pozycję stanowią w dochodach nadzwyczajnych preliminarzowane w budżecie Ministerstwa robót publicznych dochody z dopłat do opłat pocztowych i taryf kolejowych na akcję zatrudnienia bezrobotnych w sumie 15 milionów zł. oraz z daniny lasowej na cele odbudowy kraju w sumie 10 milionów złotych.

W wydatkach zwyczajnych przewidziano na opłatę długów państwowych 145 076 454 zł. Suma ta jednak nie obejmuje amortyzacji i oprocentowania tych pożyczek, których spłata obciąża przedsiębiorstwo kolejowe oraz monopol tytoniowy. Na spłatę oprocentowania pożyczek kolejowych przewidziano jest w planie finansowo-gospodarczym kolei kredyty 22 268 000 zł. a na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej z r. 1924 łącznie z wotacją na fundusz rezerwy pożyczki przewidziano w planie finansowo-gospodarczym monopolu tytoniowego 18 305 900 zł.

Wydatki na renty inwalidzkie obliczone są na 95 600 000 zł., na emerytury 74 864 000 zł. Na roboty publiczne przewidziano w budżecie zwyczajnym 62 008 091 zł. w tem na budowę wodne 21 milion zł. na utrzymanie dróg i mostów 31 milion zł.

Wydatki na świadczenia socjalne w budżecie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej preliminarzowane są w sumie 51 510 500 zł.

W wydatkach nadzwyczajnych wysuwa się na pierwsze miejsce Ministerstwo Robót Publicznych z sumą 21 531 455, w tem na roboty publiczne 11 531 455, na odbudowę kraju 10 milionów zł.

Ministerstwo przemysłu i handlu figuruje w wydatkach nadzwyczajnych z sumą 12 776 132 zł., obejmującą przeważnie wydatki na budowę portu w Gdyni. Kredyty nadzwyczajne innych ministerstw obejmują głównie nredyty na wydatki budowlane.

Warunkowe kredyty inwestycyjne w sumie 148 050 000 zł. przewiduje ponadto artykuł 4 projektowanej ustawy skarbowej.

Zrealizowanie tych kredytów uzależnione zostało od wynalezienia pokrycia w dochodach deficytu przez zmniejszenie wydatków administracji.

Uroczystości w Nieświeżu.

DEKORACJA GROBU ś. p. ks. STANISŁAWA RADZIWIŁŁA.

(Od specjalnego korespondenta „Słowa”).

NIEŚWIEŻ, 25 X. Wczoraj, w niedzielę wieczorem przybyli na Zamek Ordynatów nieświejskich Minister Sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz i Minister Rolnictwa p. Karol Niezabytowski oraz przedstawiciele rodów spokrewnionych z książętami Radziwiłłami. Wojewoda Nowogródzki p. Zygmunt Beczkowicz przybył również i zamieszkał u starosty Nieświejskiego. Wszyscy przybyli byli obecni na wieczornym raucie.

W poniedziałek o godzinie 10 minut 20 przybył przed kościół w Nieświeżu gdzie spoczywają groby Radziwiłłów prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie pułk. Wienawy Długoszewskiego, itm. Remgusza hr. Grochońskiego i itm hr. Potockiego. Po uroczystym nabożeństwie żałobnym odbyła się w krypcie dekoracja sarkofagu księcia Stanisława Radziwiłła byłego adjutanta Marszałka Piłsudskiego, poległego śmiercią waleczną w bitwie pod Malinem; poczem nastąpił odjazd na Zamek gdzie książe Albrecht Radziwiłł podejmował gości obiadem. Podczas obiadu pierwszy toast wygłosił ks. Albrecht Radziwiłł dziękując Marszałkowi za przybycie. Następnie ks. Janusz Radziwiłł wznosił zdrowie Radziwiłłów.

W odpowiedzi na te przemówienia Marszałek Piłsudski w krótkiej mowie podniósł zasługę rodu Radziwiłłów oraz mówił o swym b. adjutancie. Z kolei zabrał głos Prezes Zarządu Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej książe Eustachy Sapieha. Przemówienie swe ks. Sapieha zakończył okrzykiem «Marszałek Piłsudski niech żyje», który podchwycili wszyscy obecni.

Pożyczka rządu belgijskiego.

BRUKSELA, 25 X. PAT. Według informacji z poważnego źródła rząd belgijski uzyskał pożyczkę stabilizacyjną w wysokości 100 milionów dolarów na 30 lat po 7 proc., z dodaniem 1 proc. na amortyzację oraz zgodę otwarcia bankowi narodowemu kredytów w wysokości 35 milionów dolarów. Poziom stabilizacji oznaczony jest na 174,31. Statut banku narodowego ustala 40 proc. pokrycia kruszcu i w dewizach z czego 3/4 będzie obowiązkowo w złocie.

Dyrekcja banku będzie się składała z gubernatora, wice-gubernatora i dwóch dyrektorów. Rada dyrekcyjna będzie złożona z 9 członków wybranych z pośród osobistości ze świata handlowego, przemysłowego i bankowego. Dziewięć instytucji emisyjnych Anglii, Francji, Stanów Zjedn., Japonji, Niemiec, Holandji, Szwecji, Austrii i Węgry przyjęło udział w tych kredytach. Szwajcarski bank emisyjny przyłączy się niebawem.

Krzyż święty stanął w Coloseum.

RZYM, 25 X. PAT. Odbyła się tu wczoraj uroczystość przeniesienia świętego Krzyża do Coloseum. Po uroczystym nabożeństwie w kościele krzyż ten długości 8 metrów, mający być ustawiony wewnątrz Coloseum, przyniesiony został przez tłum wiernych na arenę. Coloseum zapelnily delegacje wielu stowarzyszeń oraz tłum wiernych. Plac był oświetlony pochodniami. Przyjęcia krzyża dokonał gubernator miasta Rzymu. Grono pań zasympoło krzyż kwiatami. Jeden z księży wygłosił przemówienie, w którym podniósł znaczenie powrotu tego symbolu chrześcijaństwa na arenę Coloseum skapaną we krwi męczenników. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Te Deum”.

Sytuacja na Bałkanach.

SOFJA 25 X. Prezes rady ministrów Liapczew wygłosił wobec licznego audytorjum przemówienie, w którym, charakteryzując ostatnie wypadki polityczne, wewnętrzne i zagraniczne kraju, podkreślił pomyślne wyniki, które już zdolano osiągnąć i wyraził niezłomną wiarę w ostateczny sukces dzieła konsolidacji oraz pacyfikacji zarówno wewnątrz kraju, jak i w stosunkach zagranicznych. Liapczew wspominał z zadowoleniem o uspokojeniu się stosunków na Bałkanach, zaznaczając, że Europa ocean należyce lojalność i wysiłki pokojowe Bułgarii.

Konferencja imperjum brytyjskiego.

LONDYN 25 X. PAT. Konferencja imperjum wznowiła dziś rano swe obrady, które poświęcono z kolei sprawom zagranicznym państwa. Za podstawę dyskusji wzięto sprawozdanie sir Austina Chamberlaina, odczytane w ubiegłym tygodniu. Przemówienia w sprawach polityki zagranicznej będą wygłoszone przy drzwiach zamkniętych i nie zostaną podane do wiadomości publicznej. Tajność narad będzie dotyczyła również obrad nad sprawami obrony imperjum.

Proces o zbrodnie skrytobójstwa

LANDSBERG nad WARTĄ, 25 X (PAT). Rozpoczął się tu dziś przed sądem przysięgłych proces kapturowy przeciw członkom czarnej Reichswehry, oskarżonym w 1923 roku o popełnienie szeregu zbrodni skrytobójczych na swych towarzyszach. W dniu dzisiejszym odczono sprawę oficera Reichswehry Jankego.

Podczas przesłuchiwańia pierwszego oskarżonego chorążego Bucholtza odzywa się sądowy rzeczoznawca Gudovin, oświadczając wśród oznak niezwykłego zdenerwowania, że publiczne roztrząsanie stosunków jakie łączyły w roku 1923 komendę II okręgu Reichswehry z czarną Reichswehrą może mieć jaknajpoważniejsze następstwa dla Niemiec o charakterze wewnętrzno-politycznym. Rzeczoznawca zażądał wobec tego jeszcze raz poufności obrad, czemu jednak sąd i tym razem się sprzeciwił.

Zamach na Szacha.

PARYŻ 25 X. PAT. „Chicago Tribune” donosi z Teheranu o wybuchu auta pancernego, eskortującego szacha perskiego, który zwiędza obecnie miasta prowincjonalne. Jak się zdaje chodzi tu o zamach. Szczegółów narazie brak.

Rekordowa liczba ofiar orkanu.

HAWANA, 25 X. PAT. Według oficjalnych obliczeń liczba ofiar orkanu, który szalał tu w ostatnich dniach wynosi 600 zabitych, 9000 rannych oraz 6000 pozbawionych dachu nad głową.

Przeciwko gazom trującym.

WASZYNGTON, 25 X. PAT. Pomimo sprzeciwu ze strony legji amerykańskiej departament stanu potwierdził swój zamiar domagania się ratyfikacji protokołu genewskiego przeciwko użyciu gazów trujących.

Sztandar sowiecki nie zmieniony.

BERLIN, 25—X. PAT. Poselstwo sowieckie zaprzecza pogłoskom o zmianie sztandaru państwowego Sowietów.

Radykalizm w nowej szacie.

Paryż, 18] października.

Wczoraj zakończył się w Bordeaux dwudziesty trzeci kongres francuskiej partii radykalno-socjalnej. Rok polityczny we Francji pokrywa się z kongresem szkolnym i teatralnym. Póździernikowy kongres radykałów jest zawsze wielką premierą. Znaczenie tej premiery zmalało bardzo w pierwszych latach powojennych, nazajutrz po głębokim rozłamie, jaki w ich szeregach spowodowała wojna i klęskę wyborczą radykałów z roku 1919.

Wojna doprowadziła do kryzysu pomiędzy patriotami a „defetystami” w tonie radykalizmu; kryzys ten spowodował głośnie procesy pp. Caillaux i Maiviego, z których zresztą żaden nie był zdrajcą. Pierwszy zalecał zbyt ryzykowną z francuskiego punktu widzenia politykę oddzielnego pokoju, drugi oparł się na stanowisku ministra spraw wewnętrznych zbyt słabym wobec istotnych „defetystów” i zdrajców. Na ile tej rozterki zarysowały się jeszcze wyraźniej różnice na platformie socjalnej; w tonie radykalizmu francuskiego zawsze były dwa kierunki: oportunistyczny i socjalizujący.

W takich warunkach powierzono losy partii p. Edwardowi Herriot'owi, merowi m. Lyonu. Nie mógł on oczywiście uniknąć klęski wyborczej z 16 listopada 1919, ale już wówczas zajął stanowisko opozycyjne wobec Bloku Narodowego i w tej opozycji trwał przez cały czas, aż do wyborów z 11 maja 1924 roku. Wzmocnił stronnictwo, nawiązał dobre stosunki z socjalistami i wraz z nimi poszedł do urn wyborczych. Rezultatem było połowiczne zwycięstwo Kartelu Lewicy. Połowiczne dla dwu powodów. po pierwsze Kartel rozporządzał większością dzięki pomocy postów, którzy nie byli wybrani na listach Kartelu; po drugie socjaliści nie chcieli uczestniczyć w rządzie zwałając przeto całą odpowiedzialność na radykałów. Ci ostatni nie zdolali się uporać z trudnościami finansowymi i w takich warunkach Kartel się rozpał, a doszedł do władzy gabinet koalicyjny p. Poincaré'go. Sytuacja finansowa francuskich była wówczas tak groźna, że dwaj przywódcy Kartelu, pp. Herriot i Painlevé, nie uważali za stosowne uchylić się od odpowiedzialności i do gabinetu koalicyjnego weszli.

Rozłam pomiędzy radykałami a socjalistami był zupełny. Wyraził się on zaraz w ostrej nagonce na p. Herriot'a, mera Lyonu, gdzie socjaliści są w większości w radzie miejskiej; chcą oni zmusić p. Herriot'a do dymisji z tego stanowiska, a partia lyońskich „towarzyszy” popiera. Socjalista umiarkowany Piotr Renaudel podaje się do dymisji z komitetu redakcyjnego „Quotidien’a”, i głównego organu kartelowego, a w liście do redaktora naczelnego pisze, że „w najbliższych tygodniach redakcja stanie przed trudnym bardzo wyborem”.

Przed tym „wyborem” stanął właśnie kongres w Bordeaux. O co tam chodziło? O to czy partja ma potępić udział swego prezesa w gabinecie p. Poincaré'go i rozpocząć kroki celem odbudowy Kartelu, czy też udzielić ten zatwierdzić i z socjalizmem ostatecznie zerwać. Były to dwie skrajne alternatywy. Wybór jednej albo drugiej wyraziłby się rozłamem w partji. Przywódcy radykalizmu francuskiego są jednak bardzo dobrymi taktykami. Pod tym względem żadna inna partja francuska im nie dorównuje. Zrezygnowali bardzo wybrali drogę pośrednią. Bardzo mało kongres w Bordeaux zajmował się przeszłością; myślał przede wszystkim o przyszłości.

P. Herriot, po sześciu latach władania losami partji, odmówił ponownego stawiania swej kandydatury. Wolął wrócić „do szeregu”. Da mu to większą swobodę ruchów, no i

pozwoili mu przygotować wybór do akademii francuskiej, o czym p. Herriot marzy, a w czym mu akademik Poincaré pomoże. Na szefa partji kongresem wybrał olbrzymią większością senatora Maurycego Sarraut'a, brata obecnego ministra spraw wewnętrznych i właściciela [poczytnej bardzo „Dépeche” z Tuluzy. Już sam ten wybór oznacza, że partja radykalna nie zajmie wujującego stanowiska wobec gabinetu i będzie czekała... stabilizacji franka.

Uchwalona przez kongres deklaracja programowa jest jeszcze bardziej charakterystyczna. Aprobuje ona «lojalne poparcie» udzielone rządowi przez radykałów i oświadcza, że „partja nie weźmie na siebie odpowiedzialności za podkopywanie dzieła przedsięwziętego przez gabinet Jedności narodowej”. Ma więc Francja radykalizm w nowej szacie.

Z drugiej przeciw strony partja radykalna nie chce iść w ogonie prawicy. Proklamuje więc w swym manifestie, że „nlema na lewicy innych wrogów od tych, którzy się słuchają Moskwy”. Furka na przyszłość jest otwarta. Więcej w tym kierunku zrobić nie było można. Socjaliści sami to ulemożliwili. Urządzają oni teraz po całym kraju wiece, w których atakują radykałów za ich „bezprogramowość i brak charakteru”.

Rezultaty kongresu w Bordeaux są więc dla gabinetu pomyślne. Ale... w styczniu odbędą się wybory do Senatu, to znaczy odnowienie jednej trzeciej senatorów. Aby radykałowie mieli w Senacie większość, brak im jest kilkunastu zaledwie foteli. Nie zapominajmy, że pierwszy gabinet Herriota obalony był w kwietniu 1925 roku w Senacie, że brak większości w Izbie wyższej był głównym hamulcem Kartelu w jego zapędach. Więc radykałowie wielki w tej chwili czynią wysiłek, aby większość w Senacie osiągnąć. Przyjaźnie neutralne stanowisko Rządu będzie im tu bardzo przydatne.

A jeżeliby styczniowe wybory przyniosły radykałom zwycięstwo—wtedy stanowisko ich wobec gabinetu niewątpliwie ulegnie zmianie. Kongres w Bordeaux zakończył się bankietem, na którym p. Maurycy Sarraut, nowy prezes, oświadczył:

— Oparta o szerokie zastępy swych zwolenników, licząca w swem gronie ludzi wartościowych, nasza partja, wraz z jej lewicowymi przyjacielmi, może i powinna wrócić do władzy...

Takich rzeczy przywódca partji nie mówi... „na wiatr”.

Kazimierz Smogorzewski.

Nowość wydawnicza!
 Opubliota prasę drukarską i znajduję się we wszystkich księgarniach najwsięższa praca Czesława Jankowskiego p. t. „Z czczotkowej szkatułki” (16 portretów w tekście), wydana z racji jubileuszu 50-lecia pracy literackiej autora. Zamówienia z prowincji kierować do drukarni M. Latour'a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5—80. CENA 5 ZŁOTYCH.

Współczesna Encyklopedia Polityczna
 podręczny informator dla czytelników gazet (pojęcia, państwa, partje, prasa, politycy współcześni) opracował alfabetycznie i przystępnie Prof. Dr. Peretiakowicz Część I (A—O), Część II (H—Z) 530 stron. CENA 9 ZŁOTYCH.
 Do nabycia u Gebethnera i we wszystkich księgarniach.

Sejm i Rząd.

W stolicy o Nieświeżu.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Najważniejszym wydarzeniem dnia w stolicy jest wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Nieświeża. Cała prasa poludniowa poświęca temu bardzo dużo miejsca podkreślając, że wyjazd do Nieświeża ma przede wszystkim pierwszorzędne znaczenie polityczne. Wiadomość o wyjeździe premita marszałka Piłsudskiego zaskoczyła poniekąd koła polityczne, wywierając ogromne wrażenie. Wobec zjazdu w Nieświeżu zbladły wszystkie aktualne zagadnienia i bez przesady można powiedzieć, że cała stolica mówi tylko o tem. „Kurjer Warszawski” w wczorznym wydaniu podkreśla, że w zjeździe w którym bierze udział premier marszałek Piłsudski większość ziemiaństwa reprezentuje poglądy monarchistyczne.

Sejsja sejmowa rozpocznie się 30-go b. m.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Marszałek Rataj zwołał posiedzenie na 30-go października. Kancelarja sejmowa przystąpiła już do rozesłania zaproszeń.

Prace kapituły orderu „Polonia Restituta”.

WARSZAWA, 25 X. (tel. wł. Słowa) Kapituła orderu „Polonia Restituta” odbyła posiedzenie, na którym rozpatrywano wnioski o odznaczenie orderem Odrodzenia Polski w związku ze zbliżającym się dniem 11 listopada.

Min. Czechowicz o budżecie.

WIENIĘ, 25—X. Pat. W wywiadzie udzielonym warszawskiemu korespondentowi „Neue freie Presse” min. skarbu Czechowicz oświadczył że budżet roku bieżącego zostanie przeprowadzony do równowagi, ponieważ deficyt z pierwszego półrocza 1926 w wysokości 35 milionów złotych zostanie pokryty w zupełności dochodami z ostatniego kwartału. W sprawie reformy dotychczasowego systemu budżetowego min. podkreślił, że reforma ta ma na celu równomierny rozdział ciężarów podatkowych, który ułatwi ściąganie podatków i uprości cały aparat. Co do misji prof. Kemmerera oświadczył minister, że sprawozdanie tejże misji zostanie gruntownie przestudjowane przez specjalnie powołaną do tego komisję, do której między innymi należeć będą prof. dr Krzyżanowski z Krakowa, który współpracował z prof. Kemmererem, jako też prezes Banku Polskiego Młynarski.

Uchwały Rady Ministrów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów między innymi uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie utworzenia morskiego powiatu Gdynia.

Pozatem upoważniono ministra komunikacji do kierowania od 25 do 30-go b. m. wagonów węglowych na zaspokojenie konsumpcji krajowej. Nadto Rada Ministrów przedyskutowała rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniające ministra komunikacji do regulowania kolejności ładunków węglowych.

Poza porządkiem dziennym zatwierdzono kilka spraw personalnych, wśród nich postanowiono przedstawić do podpisu Prezydenta Rzeczypospolitej nominację p. Korola Góry na vice-ministra skarbu i p. Jana Kuroczyńskiego na dyrektora departamentu monopolów w ministerjum skarbu.

Kandydaci na te wysokie stanowiska, p. K. Góra, był dotychczas wiceprezesem Izby Skarbowej w Białymstoku, a p. Jan Kuroczyński naczelnikiem wydziału Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Najważniejszą decyzją Rady Ministrów, chociażby ze względu na wielkie rzesze zainteresowanych, jest sprawa dodatków do poborów urzędniczych.

Zdecydowano więc, aby wypłacić urzędnikom państwowym 20 proc. poborów w dwóch ratach: 15 listopada i 15 grudnia r. b. Równocześnie Rada Ministrów uchwaliła, że w preliminarzu budżetowym za pierwszy kwartał 1927 r. wstawi rząd propozycję odpowiedniej regulacji plac pracowników państwowych i przedstawi Sejmowi źródła pokrycia tych wydatków.

Na stanowisko

rewidenta Spółdzielni Mleczarskich poszukiwany jest pracownik posiadający wykształcenie rolnicze zwłaszcza w dziedzinie techniki mleczarstwa i znajomość buchalterji, dostateczną praktykę rolniczo-gospodarczą względnie w dziedzinach, ściśle z tą praktyką związanych. Oferty składać w biurze Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych.

Wilno, Jagiellońska 3.

Czy Jesteś Członkiem L. O. P. P.

.....

ECHA KRAJOWE

Wywiad z wojewodą Beczkowiczem.

— Korespondencja «Słowa». —

Nowogródek, 23 października.

Pan wojewoda Zygmunta Beczkowicz dostojnie nazajutrz po objęciu urzędowania rozpoczął objazd swego województwa, by osobiście, z gruntownością cechującą go na każdym kroku, zapoznać się bezpośrednio ze stosunkami panującymi w poszczególnych powiatach. Zaśada nadzwyczaj słuszną i chroniącą od jednostronności informacji, mogących płynąć z takiego czy innego źródła. Dążność p. wojewody do bezpośredniego zniknięcia się ze społeczeństwem da mu możliwość wyrobienia sobie obiektywnego zdania i prędkiego poznania stosunków naszego województwa.

Już prawie wszystkie powiaty sobie podległe p. wojewoda zwiędził, jak się sam wyraża „narazie pobeżenie”.—Mimo nawału pochłaniających prac uprzejmie zgodził się na udzielenie nam wywiadu między jedną podróżą a drugą.

Najpilniejsze zamierzenia

Pierwsze pytanie zadane taskawemu interlokutorowi było takie:

— Społeczeństwo naszego województwa chciałooby bardzo wiedzieć, jakie są najpilniejsze zamierzenia p. wojewody, czy możnaby więc o to zapytać?

— Odpowiem krótko; pracować jak najciężiej ze społeczeństwem i dla jego dobra, uwzględniając wszelkie słuszne życzenia i postulaty.

Dalej p. wojewoda zaczął precyzować swoje zamierzenia. Przede wszystkim chce zwrócić specjalną uwagę na życie gospodarcze. Województwo Nowogródzkie zupełnie jest dotąd niewyżyskane; przy intensywnej i rozumnej pracy może się o gromnie podnieść pod względem zamocności, stając się dostawcą zwłaszcza produktów rolnych dla województw zachodnich i nawet dla zagranicy. Jeżeli podniesie się wytwórczość naszego kraju, wtenczas automatycznie wzrosnie zainteresowanie województw zachodnich, gdzie zdobędziemy sobie poważne rynki zbytu.

Ro.budowa komunikacji.

Człowiekowi przybytemu na Kresy z zachodu rozumie się już odrzuca rzuca się w oczy fatalny stan komunikacji; każdy rozumie, że mowy być nie może o podniesieniu poziomu gospodarczego, jeżeli w dalszym ciągu będą tak fatalne warunki odstawy i przewożenia wytworzonych produktów. Trzeba więc poważnie myśleć o stworzeniu sieci komunikacyjnej i wybudowaniu linii kolejowej, przecinającej województwo Nowogródzkie i łączącej siedzibę województwa ze światem przyzwoity sposób, co jest niezbędne mimo poważnych kosztów. W najbliższej przyszłości wykonać się tego nie da, a jednak trzeba natychmiast poprawiać panujące stosunki; dlatego p. Wojewoda myśli równolegle z czynieniem starań o budowę kolei żelaznej, przedsięwzięć kroki w celu stworzenia odpowiedniej ilości dobrych dróg kołowych, o ile możności, bitych, co by umożliwiło rozrost ruchu samochodowego. Punktem skrzyżowania musi być Nowogródek nie tylko jako stolica województwa, ale jako miejsce, w którym od dawna schodziło się dziesięć najważniejszych linii komunikacyjnych, wykazujących znaczenie położenia geograficznego Nowogródka. Jedną z najważniejszych arterii jest niewątpliwie droga Nowogródek—Mir—Horodziej—Nieśwież, na nią więc p. wojewoda zwróci specjalną uwagę.

Konieczność planowej gospodarki samorządów.

W dziedzinie samorządów p. wojewoda będzie się domagał opracowania przez samorządy planu gospodarki na dłuższą metę, a nie od wypadku do wypadku, od jednego budżetu do drugiego. Linja wytknięta

O naszych sprawach.

Pokłosie prasowe.

«Krynica» organ białoruskiej chadecji redagowany przez księży Białorusinów, w ostatnim numerze zastanawia się nad przyczynami wzrostu «Hromady». Zdaniem «Krynicy» przyczyną te są następujące:

«Pierwszą przyczyną tego masowego ruchu (Hromady) jest ucisk i znęcanie, się jakie stosuje w ciągu 7 lat do Białorusinów polska administracja, panowie i rząd polski. Niema takiej krzywdy jakiejby Białorusini w Polsce nie doświadczali: było ich do śmierci, sadzano tysiącami do więzień (Nowogródzka obława), sadzono za byle co na kilka lat ciężkiego więzienia, sadzono wszystkich zaczynając od chłopów białoruskich, a kończąc na księżach Białorusinach, odbierano z pod nosa biednego Białorusina ziemię i oddawano ją osadnikom wyzywano różnymi słowami naród białoruski, słowem zrobiono życie w Polsce jedną katagorją albo chińską niewolą. Wystarczyło tylko powiedzieć, że się jest Białorusinem aby ściągnąć na siebie znęcanie się wszechpołecznej policji i nawet oskarżenia o antypaństwową robotę. A wtedy, ach wtedy bywało wszystko. Niech powiedzą o tem ściany różnych posterunków i aresztów...»

To znęcanie się tedy będzie pierwszą przyczyną masowej organizacji Białorusinów. Przyczyną tę można nazwać gniewem narodu.

Ale oprócz tego są jeszcze inne: bezrobocie białoruskiej inteligencji osobliwie prawosławnej. Inteligencji tej jest dużo, jest jej więcej niż komukolwiek może się to wydawać — liczy ona tysiące. Inteligencję tę na służbę w Polsce nie przyjmują, a jeżeli gdziekolwiek i przyjęto to niebawem została stamtąd wygnana. Ta oto inteligencja stanęła na czele narodu i go prowadzi... Dokąd? Sama tego nie wie, ale tylko to jest rzeczą pewną, że prowadzi dalej od Polski bo tu życia niema!...

Poprostu oczom wierzyć się nie chce, aby podobna demagogia znalazła miejsce w organie księży katolickich, którym przedewszystkiem zdaje się leżeć na sercu powinno szerzenie wzajemnej miłości, łagodzenie antagonizmów nie zaś ich jątrzenie. Księża redaktorzy «Krynicy» zdają sobie sprawę przecież, że przemawiając do ciemnych mas językiem demagogii ułatwiają pracę bolszewickiej «Hromadzie». Cytata powyższa utwierdza nas w przekonaniu, że walka jaką prowadzi Krynica z «Hromadą» jest pozorną w gruncie zaś rzeczy organ chadecji białoruskiej utawiaływrotową robotę Żuckiewiczów i Miotel.

Ciekawa rzecz gdzie są te tysiące inteligencji białoruskiej — o której pisze «Krynica» — zawiędzonej w swych nadziejach przez rząd polski. My znamy tylko nieliczne jednostki, które dały się skusić złudzeniom i poszły w strzbę Bolszewji. Czy może «Krynica» uważa za inteligencję białoruską tych nielicznych zresztą Rosjan, którzy zamieszkując nasze ziemie zmienili swe oblicze narodowe i stali się patrijotami białoruskimi z podobek podobnych tym które pozwoliły im przedtem należeć do czarnej sotni lub innego związku «Michajła Archangiela». Wszak większość czynnych «Hromadowców» z tych właśnie ludzi się rekrutuje, o tem kierownicy «Krynicy» doskonale wiedzą... S.

może tego uwzględnić i musi lepiej radykalnie zio we wszystkich jego objawach.

Prócz wszelkich represji będących w mocy rządu, bardzo ważnym czynnikiem w walce z żywiołami antypaństwowymi to wciąganie ludności do normalnej i spokojnej pracy twórczej na polu gospodarczym, zwłaszcza spółdzielczości i dlatego w tym kierunku dążyć należy. Tu pole do popisu mają najrodzajniejsze organizacje społeczne, które eliminując ze swej działalności politykę, mogą właśnie oddać ogromne usługi w znaczeniu państwowem. Z. D.

Kłopoty litewskie z Sowietami.

GDANŃSK, 25 X. PAT. Jak podaj: klajpedzka «Morgen Stimme» rokowania handlowe litewsko-sowieckie nie posuwają się tak gładko jak tego się spodziewano. Moskwa nie wykazuje chęci uwzględnienia żądań litewskich. Żąda ona, aby Litwa kupowała w Rosji towarów za 30 milionów rubli rocznie nie chcąc jednak wiązać się do zakupu odpowiedniej ilości towarów litewskich.

Również lotewska agencja telegraficzna donosi o piętrzących się trudnościach w toku rokowań handlowych litewsko-sowieckich, przyczem stwierdza, że w Kownie panuje z tego powodu nastroj przygnębienia. W kołach rządowych i w Sejmie mówi się o możliwości nieratyfikowania układu o nieagresji.

Sowiecka prowokacja białoruska

Z Rygi donoszą: Przed kilku dniami moskiewskie «Izwestija» zamieściły wiadomość jakoby Białorusini lotewscy zwrócili się do rządu białoruskiej republiki sowieckiej z prośbą o zarezerwowanie miejsc na mińskim uniwersytecie białoruskim dla Białorusinów lotewskich. W związku z tą wiadomością szereg białoruskich organizacji na Łotwie zamieścił w pismach sprostowania, że podobnych prób do Mińska nie wysłano, a wiadomość «Izwestiji» jest zwykłą prowokacją, mającą na celu wzbudzenie nieufności Łotwy do białoruskiej mniejszości tu zamieszkiłej.

Min. Ulmanis jedzie do Tallina.

Z Rygi donoszą: W najbliższym czasie udaje się do Tallina minister spraw zagranicznych Łotwy p. Ulmanis, który odbędzie dłuższą konferencję z ministrem spr. zagr. Estonii na temat różnych spraw bieżącej polityki zagranicznej, zwłaszcza zaś dotyczących unii celnej.

Sowieci nie chcą uznać Loreteja.

Z Rewla donoszą: w związku z naznaczeniem Loreteja na stanowisko posła w Moskwie, odbyło się tu szereg posiedzeń rady ministrów, gdyż wynikiły poważne przeszkody ze strony sowieckiej. Krążą pogłoski, że rząd Sowieciów nie zgodzi się na nową nominację. Prasa sowiecka wiąże imię nowego posła z rzekomym zamachem przygotowywanym jakoby przez Estoniję na b. posła B.ka.

Regulacja transportu węgla.

GDANŃSK, 25—X. PAT. Tutejsza prasa niemiecka komunikuje wydane przez rząd polski zarządzenia w sprawie uregulowania transportu węgla. Podnosi z zadowoleniem surowe przepisy zawarte w tych zarządzeniach, zaznaczając, że będą one niewątpliwie powitane przychylnie we wszystkich krajach utrzymujących stosunki handlowe z Polską.

Straszliwe trzęsienie ziemi na Kaukazie

300 osób zabitych.

MOSKWA (A. W.) Dnia 22 b. m. około godz. 4.30 wieczorem nawiedziło okolice Leninakana (dawn. Aleksandropol) na Kaukazie wielkie trzęsienie ziemi, trwające około 3 minut. Stukiem katastrofy przeszło połowa wszystkich domów mieszkalnych w powiecie leninakańskim została zburzona, pozostałe zaś silnie uszkodzone. Liczba zabitych dochodzi do 300 os. Szereg ulic w Leninakanie jest skutkiem zasypania gruzem nie do przebycia, co utrudnia akcję ratunkową. Wszystkie wieś w okolicy miasta zostały zburzone. Komunikacja telegraficzna z Erywaniem zerwana. Ognisko katastrofy znajduje się w okolicy 180 km. od Tyflisu na południe w stronę Leninakanu. Większej ilości ofiar zadano uniknąć tylko przez to, iż po pierwszym wstrząsie mieszkańcy wybiegli z domów i noc spędzili na placach miejskich i polach, pod miastem. Późnym wieczorem odczuł lekki wstrząs, trwający około 10 sek. w Batumie.

Zawierucha śnieżna w Polsce.

WARSZAWA 25 X PAT. W ciągu dnia wczorajszego i nocy dzisiejszej silne opady śniegu miały miejsce w Zagłębiach węglowych dyrekcji kolejowej katowickiej, krakowskiej i warszawskiej. Śnieg opanowany z zadykma spowodował zaburzenia w ruchu towarowym i osobowym, tak, że szereg pociągów popóźnieniem i osobowych przybyło na miejsce przeznaczenia z dużym opóźnieniem. W dyrekcjach kolejowych wschodnich lekkie opady śnieżne nie spowodowały utrudnień w ruchu kolejowym.

ŻĄDĄCIE WSZĘDZIE znane ryskie
KALOSZE i śniegowce
„Konfinents”
trwałe i eleganckie.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na LISTOPAD
Konto zekowe „Słowa” w P. K. O.
Nr 80259.

Tajemnica trupa w walizce.

W procesie Królikowskiego ukazało się właściwie badanie świadków i śledztwo sądowe usnać można za zamknięciem. Można więc śmiało powiedzieć, iż operujemy już całym materiałem sprawy. Mamy całokształt zeznań świadków, wszystkie ekspertyzy i dokumenty i ogólnie doświadczenie pięciu mozołnych dni rozpraw sądowych. Widzimy zwarte koło poszkie i nieliczne znaki zapytania, które nie są jednak w stanie przekreślić całego gmachu oskarżenia.

Przez pięć dni przypatrujemy się pod sądowemu i urobiliśmy już sobie pojęcie — wszystko jedno czy odpowiadające rzeczywistości — o jego psychice. Ten chłodny, doskonale panujący nad sobą, człowiek, o potururj twarzy i mocnym, niemiętym spojrzeniu nie budzi w nas najmniejszych sympatii. Wiemy już z pewnością, iż tego rodzaju człowiek umie doskonale ukryć wszystko o czem właśnie chcieliśmy najbardziej wiedzieć. Wykazuje obojętność w stosunku do wszystkiego, co się dzieje na sali sądowej. Jest zawsze jednakoowy bez względu na to, czy zeznania świadków są korzystne dla oskarżenia czy też zostawiają luki, dogodne dla obrony. Nie wykazuje cienia nawet wstydu, gdy omawiane są najbardziej intymne jego sprawy osobiste, ani nie ujawnia wzruszenia, kiedy przed krótkimi sądownymi staje jego matka.

Przesłłość oskarżonego też nie może pozostać bez wpływu na urobienie sobie o nim poglądu.

Dawny konfident Feltpolizei za czasów okupacji, denuncjujący przed władzami niemieckimi obywateli polskich i znany zarazem jako łapownik, któremu trzeba się było sówicie opłacać, nie może liczyć na naszą sympatię.

I chociaż wszystkie momenty są może z punktu widzenia zagadki obecnej rozprawy niebardzo istotne, to jednak odgrywają one w każdym procesie karnym dużą rolę i mają znaczenie przy wyrokowaniu.

Gdyby na ławie podsądnych nie siedział Królikowski, to w zbrodni oskarżonego uwierzyć byłoby o wiele trudniej. Tymczasem w tym wypadku powiartowane zwłok nie wydają się nam nieprawdopodobnym. Myślimy raczej tylko o tem, jaki cel mógł mieć podsądny, dokonując zabójstwa. Czy dla kilkuset złotych ten człowiek zdolny do szantażu sprytny i obrotny urzędnik, mający pod swoją pieczę stałe dość znaczne kwoty pieniężne; czy dla tych kilkuset złotych, jakie mógłby uzyskać po sprzedaży futra i pierścionka Michałowskiej — tranzakcja niebezpieczna!

Królikowski zdecydowałby się na zabójstwo? Oto pytanie, które słychać było ciągle w kuluarach sądowych podczas ostatnich dni rozpraw. I bardzo wielu przypuszcza raczej, iż ten niewątpliwie zdegenerowany osobnik, natógowy kokalstata, pod wpływem momentu seksualnej adusit Michałowskiej, a potem w celu zatarcia śladów zbrodni podwiałował jej zwłoki. Inni wysuwają hipotezę, iż oskarżony dał Michałowskiej dużą ilość kokainy i wspólnie z nią narodził się, a gdy Michałowska uległa zatruciu i nagłej śmierci, Królikowski zakochany tym wypadkiem zdecydował się na rozkwasowanie zwłok. Hipoteza o bardzo małym jednak przekonującym.

O tem wszystkim jednak nie dowiemy się pewnie nigdy i tajemnica zwłok Michałowskiej zostanie zagadką.

Dzień wczorajszy nie wnosił już nic nowego do sprawy. Koło poszkie stało się tylko jeszcze bardziej zwarte a ustąpy oskarżenia, mogące budzić pewne wątpliwości przestały nas już razić.

Przekonałimy się z zeznań świadka kpt. Galusa, iż oskarżony posiadał specjalną przepustkę, na zasadzie której mógł wynosić z cytadeli bez rewizji paczki i walizy. Wy-niesienie więc części zwłok mogło się odbyć zupełnie niepostrzeżenie.

Zeznanie św. Sadkowskiej, która nocowała w kuchence naprzeciwko mieszkania podsądnego i która miała słyszeć jakiejś krzyki i jęki w pokoju Królikowskiego, straciła na wartości dla oskarżenia. Okazało się bowiem w dniu wczorajszym, iż miało to miejsce w drugiej połowie lutego.

Pewna rozbieżność — dogodna dla obrony — stwierdzona wczoraj została między zeznaniami św. Pieniżka i jego żony i zeznaniem Juharisa, u którego oskarżony miał jakoby zamieścić swój pierścionek na nowy, znacznie droższy, w pierwszych dniach marca. Pieniżkowie stwierdzili jednak wczoraj, iż jeszcze 19-go marca Królikowski miał swój stary pierścionek, i że zamienił go dopiero znacznie później.

Szczegół ten nie ma jednak istotnego znaczenia dla oskarżenia.

Lekcje Muzyki

UDZIELA

Michał Józefowicz

fortepianista, kompozytor i krytyk muzyczny.

Przyjmuje 11—12 i 4/2—5,1/2 godz.

ul. św. Jakóbska 6 m. 1

(róg ul. Dąbrowskiego).

TRZY INTERVIEW.

U Hindenburga.—U marszałka Czang-Tso-Lin.—U Rabindranatha Tagore.

Berliński korespondent wiedeńskiej «Neue Freie Presse» p. George Viereck był temi dniami przyjęty na prywatnym posuchaniu przez prezydenta Republiki Niemieckiej, b. palladyna cesarza Wilhelma II-go, bohater-zwycięzcę z nad jezior Mazurskich, dziś «jeszcze w Niemczech najpopularniejszego człowieka.

Prezydent Hindenburg liczy dziś sobie 80 wiosen i «trzymają się» doskonale. Nic w nim «starczego». Chód powolny ale spokojny; czerstwość na twarzy; umysł jasny. Nawet powiedział wolno, że prezydentura, wymagająca bądź co bądź nieustannego fizycznego wysiłku i dająca sporo zajęć — odmłodziła Hindenburga, który bezpośrednio po wojnie był się już usunął.

Pierwszy z rana składa mu za zwyczaj raport sekretarz stanu Meissner referując «pocztę», bezpośrednio potem szef wydziału prasowego Kiep referując obszernie «prasę» poranną krajową i zagraniczną. Codziennie składają mu raporty kanclerz i minister spraw zagranicznych. Bardzo często przyjmuje Hindenburg posłów państw

obcych. Prawie go nie opuszcza pies faworyt Rolf.

Hindenburg doskonale prowadzi konwersację ale też i słucha wyśmienicie, co, jak wiadomo, wielką jest towarzyską zaletą. Słuchać mówiącego nieuważnie jest często notoryczną impertynancją. Hindenburga uwagi są a la Bismarck: zawsze jasne i wyraziste, często epigramatyczne.

Rezyduje prezydent Republiki Niemieckiej w starym pałacu przy Wilhelmstrasse, w którym mieszkał szef kancelarii cywilnej b. cesarza. Gabinet-pracownia prezydenta: obszerny, o wysokim suficie. Meble monumentalne, ogromne fotele «klubowe» także sofa, potężne szafy z książkami a dopieroż biurko! Ogromne a widać zaraz, że nie «od parady». Zawalone papierami; ślad wytężonej pracy najwzdolniejszej. Zresztą tuż na ścianie, oprawny w ramki, ręką jeszcze ojca Hindenburga skreślony, dużym piśmem napis: Ora et labora — mól się i pracuj. U okna portret Bismarcka (kopja z Lembacha), na innej ścianie batalistyczny obraz Schweringa — i para jeszcze batalistycznych kompozycji. Sam te obrazy wybrał do swego gabinetu Hindenburg z berlińskiej Nationalgalerie. Trzeba nie zapominać, że Hindenburg pozostał żołnierzem

do szpiku kości. Cesarz zwolnił go z przysięgi. Stary feldmarszałek z czystym sumieniem złożył przysięgę Republice i ręczyć można głową, że podobnie jak pierwszy nie zламаł przysięgi tak i drugi nie złamał. Dlatego właśnie monarchistom niemieckim jest nie na rękę pozostawianie Hindenburga na wiecie wystawowem stanowisku prezydenta Republiki. Dopóki on zajmuje je stanowisko głowy państwa, nawet mowy być nie może o zmianie regimenu.

A jak się rzekło: Hindenburg wprawił w podziw wytrzymałością fizyczną. Często po dniu nader pracowitym siada do pociągu, noc spędza w wagonie a nazajutrz rano, całkiem świeży i rześki — spełnia nieraz bardzo uciążliwe reprezentacyjne obowiązki, słucha całego szeregu przemówień i sam przemawia. Autorytet jego jest prawie bezgraniczny a wpływ ogromny.

Prezydent Republiki Niemieckiej wybierany jest na lat siedem.

Marszałek Czang-Tso-Lin rezyduje w Mukdenie w samym środku miasta. Kamienica całkiem europejska trypiętrowa. Dokoła dziedzińca całkiem w chińskim stylu i wysoki mur od-

chroniący go od inwazji bolszewickiej. Do politycznych spraw w Pekinie nie mieszam się. Mam w głowie tylko wytepienie armji czerwonej, jak ja nazywam naszą armję «narodową», która wszelkiego rodzaju polityki otrzymuje od rządu sowieckiego.

To jak refren wraca marszałkowi wciąż na usta.

Od dziesięciu już lat marszałek Czang Tso-Lin panuje w Mandzurji jak najautentyczniejszy despotą militarny. Na ostrzu szabli zwycięskiej cała jego władza. Zdobył kraj niestychanie żywny, samowystarczalny, bogaty i — niechże kto spróbuję wyrzucić go z Mandzurji! Dla armji swojej ma żywność i prowiantu wbród. Władze cywilne są powolne każdemu jego skinięciu; jego generalowie rządzą w Mandzurji jak satrapowie. Boją się go wszyscy jak ognia.

Marszałek Czang Tso Lin prawie nie opuszcza swej rezydencji pilnie strzeżonej w dzień i w nocy. Gdy ukazuje się na ulicy, sklepy są zamknięte, ludność na rozkaz nie wychodzi z domu; okienice mają być zamknięte. Puszą całkiem ulicą jedzie marszałek w opancerzonym samochodzie konwojowanym przez policjantów w mundurach. Koleją nigdy nie jeździ — ja jestem przedmurzem świata

dzielać rezydencję od reszty świata. Czekamy na audjencję — opowiada korespondent «Frankfurter Zeitung» p. Hayden — w obszernym pokoju bogato dekorowanym kością stonową i czarną laką. Przepiękne dwa zegary.

Po dziesięciu jakich minutach wchodzi do poczekalni człowiek do słowności maleńki, najwyższej półtora metra mogący mieć wzrostu; drobne ręce, drobne nozki, ostre rysy, ślad czarnych wąsów, i lysina. Długi na nim jakby habit niebieski jedwabny, wsiadywany; na nogach czarne pantofle.

To marszałek Czang-Tso-Lin we własnej osobie.

Podczas rozmowy, prowadzonej w pośrednictwie tłumacza marszałek wciąż ma coś do czynienia z niedużą, jak on sam, srebrną «na wozie» fajeczką. To napełnione szczypte tytoniu to zapalił zwinieły w trąbkę papier; improvizowany fidibus zgąśnie; marszałek znów zapala nowy papierek (wciąż prowadzi nieprzerwaną konwersację) Fa'eczkę papieru pociągnie i ciemi wypali! — i momentalnie bierze się do ponownego jej napychania. Potem fajeczkę czyszczy. I tak w kółko.

Na wszystkie zapytania odpowiada marszałek faktycznie jedno i to samo: — Ja jestem przedmurzem świata

ją do 2000 żołnierzy; nigdy mniej. Żyje pod nieustannym strachem, że go zamordują.

Marszałek ma sześć żon i trzynastoro dzieci — co dla domowego szczęścia powinno mu kompletnie wystarczać. Ostatni, siódmy z rządu syneczek jest jeszcze przy piersi matczynnej.

Rabindranath Tagore, wielki hinduski poeta i filozof, peregrynuje po Europie. Niedawno był w Wiedniu; obecnie wybrał się do Warszawy a jeżeli zabiegi niektórych osób zamierzony odnosią skutek, nie jest wykluczona wycieczka Rabindranatha Tagore — do Wilna.

Do Wiednia przybył z Pragi gdzie gościem był indolog praskiego uniwersytetu a zarazem swego wielkiego przyjaciela prof. Winternitza.

Powitali go na dworcu kolei przedstawiciele prasy wiedeńskiej i wiedeńscy jego przyjaciele, których ma sporo nad pięknym modrym Dunajem. Między nimi był np. indolog uniwersytetu wiedeńskiego prof. Geiger. Tu u nas w Wilnie bodaj, że nie znamy żadnego indologa, któryby na dworcu kolei Rabindranatha Tagore mógł powitać. Ale nie wszędzie prze-

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

W sprawie Banku Rolnego.

(Wywiad z M. rem Reform Rolnych, d. rem W. Staniewiczem)

Minister Reform Rolnych p. W. Staniewicz udzielił w rozmowie z przedstawicielami prasy nast. wyjaśnienia o działalności Państwowego Banku Rolnego.

W związku z akcją oszczędności budżetowych pomoc kredytowa ze strony Państwa dla gospodarstw rolnych nie może być w chwili obecnej tak wydatna, aby czyniła zadość potrzebom gospodarstw drobnych rolnictwa. Zmniejszenie bezpośredniego udziału państwa w akcji kredytowej spowodowało zwiększenie znaczenia Państwowego Banku Rolnego, któremu obecnie przypada wzięcie czynnego udziału zarówno w zakresie wykonania reformy rolnej, jak i zapewnienia warunków dla pomyślnego rozwoju drobnego rolnictwa. W pierwszym zaś rzędzie stworzenie dogodnego kredytu dla grup ekonomicznych słabszych, zwłaszcza dla gospodarstw nowo powstałych z parcelacji musi być po linii dążeń B.R. To też dla sprawnego powyższym wymogom posiada doniosłe znaczenie uruchomienie i zapewnienie w jaknajszerszej mierze możliwości dla niego kredytu w listach zastawnych B.R. Przystępując przeto do urzędowania zakreślonego planu, Ministerstwo zapoczątkowało w ostatnich tygodniach akcję zwiększenia obiegu i podwyższenia kursu listów zastawnych. Prace w tym kierunku przedsięwzięte spowodują osiągnięcie zwiększonego rozwoju kredytu rolnego, a zarazem sprowadzą dogodniejsze warunki spłaty dla wierzycieli Banku. Podkreślić w tym miejscu wypada iż Ministerstwo, dążąc do potaniaenia kredytu, ostatnio opracowało projekt rozporządzenia o uproszczeniu trybu szacowania drobnych gospodarstw w wypadkach: przyznawania im pożyczek bankowych. Łącznie ze wspomnianą wyżej akcją M-wo idąc w kierunku oparcia wzmiankowanego kredytu na listach zastawnych, rozpoczęto starania, aby listy te przyjmowane były przez władze skarbowe na poczet podatku majątkowego z zapewnieniem im dogodniejszych warunków rozrachunkowych. Ujęcie w ten sposób charakteru listów zastawnych, niewątpliwie wpłynie na zwiększenie obiegu i potanieenie kursu listów zastawnych.

Wytuszczyć należy, iż uproszczenie trybu szacowania drobnych gospodarstw, ubiegających się o pożyczki państwowe, ma duże znaczenie dla ułatwienia i potaniaenia kredytu. Dotychczasowy bowiem system indywidualnego szacunku gospodarstw, dokonywany przez specjalnie w tym celu wysłanych na miejsce taksatorów, podrażał znacznie odnośne koszty, powodując tą drogą nadmierne obciążenie wierzycieli, zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych. Zgodnie też z opracowanym przez M.R.R. projektem rozporządzenia, szacowanie gospodarstw będzie się odbywało na podstawie ogólnych norm szacunkowych, ustalonych dla pewnych charakterystycznych ekonomicznych jednostek terytorjalnych. W ten sposób zostanie usunięty indywidualny szacunek, jako wysoce nie ekonomiczny system szacunku, a co zatem idzie i zbędny.

W dziedzinie napraw ustroju rolnego zamierza M.R.R. w pierwszym rzędzie wyzyskać akcję kredytową B.R. w kierunku przeprowadzenia racjonalnej komasacji gruntów, połączonej z jednoczesnym upelnorolnieniem scalanych gospodarstw karłowatych. Uruchomienie kredytów na kupno ziemi ze strony posiadaczy scalanych gospodarstw karłowatych, będzie najskuteczniejszym środkiem na poparcie akcji komasacyjnej. Brak bowiem tych kredytów jest czynnikiem hamującym

rozwoj komasacji, która na niektórych terenach kraju występuje w znacznym rozmiarze. Przy scalaniu gruntów łącznie prowadzonych z upelnorolnieniem odnośnych gospodarstw B.R. polegać będzie przeważnie na pośredniczeniu w nabyciu obszaru niezbędnego na upelnorolnienie gospodarstwa w drodze zawarcia umowy przyrzeczenia kupna — sprzedaży z właścicielem sprzedawanego obszaru. Następnie obszar ten (w częściach idealnych) nabywać będą od Banku w właściciele gospodarstw scalanych wymagających upelnorolnienia w drodze umów przyrzeczenia kupna — sprzedaży; cały zaś obszar, kupiony przez Bank, włączony zostanie do obszaru scalania i następnie ulegnie podziałowi w odpowiednim stosunku do poszczególnych odnośnych gospodarstw.

Jednocześnie M.R.R. pragnąc ułatwić parcelację nieruchomości na mocy przepisów z dn. 12 VIII. 1926 r. (Mon. Pol. Nr. 234 z dn. 12 X. 1926 r.) kredyty w listach zastawnych dla właścicieli parcelowanych majątków. Kredyt ten umożliwi nabycie ziemi na dogodnych warunkach przez przyjęcie wraz z nabytą parcelą zobowiązania do spłaty części pożyczki, zaciągniętej w B.R. przez właściciela parcelowanego obszaru na pokrycie ciężarów na nim wierzycielności.

Dla jaknajszerszego udostępnienia ludności rolniczej korzystania z akcji B.R. Min. Reform Rolnych zamierza zwiększyć na prowincji ilość oddziałów Banku. W najbliższym czasie obok już istniejących agend w Poznaniu, Wilnie i Lwowie otworzone zostaną oddziały Państw. Banku Rolnego w Łucku i Grudziądzu, o uruchomienie których od dość dawna starała się miejscowa ludność rolnicza.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(o) Podstawy wymiaru przy podatku obrotowym. Władze podatkowe opierają się dotychczas przy wymiarach podatku obrotowego bardzo często na błędnie zrobionych wyciągach, czy to z ksiąg instytucji państwowych, czy też prywatnych. Wyciągi te stanowią dla władzy skarbowej nietykalną świętość, której poszkodowany podatnik nie może obalić, już choćby z tego powodu, że tych wyciągów nie zna. Wszelkie próby o wydanie podstaw wymiaru władza podatkowa dotychczas zatawiała odmownie. Było to, oczywiście rzecz, bardzo wielką krzywdą dla podatników.

Obecnie zarządziło min. skarbu, aby władze skarbowe na żądanie stron, celem umożliwienia płatnikom należytego uzasadnienia odwołania, udzielały informacji o konkretnych danych, dotyczących obrotu, na których ten wymiar był oparty. Za konkretne dane nie uważa się materiału, zebranego w drodze urzędowych dochodzeń z rzeczoznawcami, lecz wyłącznie materiał, zebrany w myśl art. 44, 47 ustawy o podatku przemysłowym, t. j. materiał, uzyskany na podstawie informacji, zebranych w instytucjach rządowych, samorządowych i prywatnych na podstawie ksiąg handlowych, zapisów, czy też innych dokumentów.

Informacji tych nie może płatnik wymagać pisemnie, lecz urząd skarbowy będzie ich udzielał w drodze jak najkrótszej na ustne żądanie płatnika.

(o) Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych. Według „Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego” Nr 19 wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych w Województwie Wileńskim wynosiły na jedno mieszkanie wydatki zwykłe — 1,98, wydatki specjalne — 1,45, podatki bezpośrednio, opłaty pośrednie, akty specjalne — 2,09, podatki bezpośrednio — 0,94.

(o) Zebranie pełnomocników Towarzystwa Kredytowego m. Wilna. Dnia 24 października, pod przewodnictwem dr. A. Safarewicza, w obecności delegata Min. Skarbu p. Biełunasa, odbyło się zebranie pełnomocników t-wa Kredytowego m. Wilna.

cie musi być program przyjęcia jednolitego.

Towarzyszy wielkiemu poecie profesor wyższej matematyki na uniwersytecie w Kalkucie Machalanobis z małżonką i dziećmi redaktor naczelny wychodzącej w Kalkucie „Modern Review” p. Chatterji. Sam Tagore nie inaczej ukazuje się publicznie jak w rodzaju sutożętego szlafroka indyjskiego. Turban na głowie, patryszka siewa broda — budziły w Wiedniu nagłą ciekawość tłumów ulicznych.

Mieszkał Tagore w Wiedniu w Hotelu Imperial (jednym z najwytworniejszych w Europie). W obęjsiu się jest niesłychanie ufny; niezmordowanie odpowiada na wszelkie zapytania. Umiłowana przezeń idea jest zbliżenie kultury Wschodniej z Zachodnią. To jest cel, dla którego założył szkołę w Szantniketan, odległą na 90 mil od Kalkuty. W szkole tej propagowana jest miłość dla całej ludzkości; zachęcający jest w dusze uczniów najczystszy altruizm.

— Straciłem matkę — opowiada Tagore — gdyw był jeszcze dzieckiem. Ojciec prawił wcale nie troszczył się o mnie. Na rękach byłem służby albo postawiony całkowicie samemu sobie. Rzecz prosta, że nauczy-

łem się obcować z przyrodą, rozumieć ją i kochać. A dopiero gdy mnie ojciec zabrał z sobą w Himalaje Niziatere wyniosłem wrażenie z tych gór olbrzymich, bezdennych przepaści, z puszczy tajemniczych... Szkolne czasy natomiast przeszły niemal dla mnie bez wrażeń. Osobliwie wstrętny mi był stosunek bezduszny nauczycieli do uczniów. Do bardzo znacznego stopnia moje osobiste „szkolne czasy” były podniecia do założenia szkoły w Szantniketan — na całkiem innych zasadach, w duchu zgoda innym. Dziś szkoła moja to rzeczywistość: uniwersytet międzynarodowy. Wierzę święcie w przyszłą harmonię i jedność wszystkich ludów świata. Tej harmonii niejako próbuję mam już w Szantniketan. Tam już panuje wręcz idealny stosunek między nauczycielami i uczniami. Pojechałem do Europy w misji niejako apostolskiej. Zachodę pragnę ze Wschodem zbliżyć, na gruncie kultury, która powinna być jedna choćby przy największej liczbie narodowych odciń.

W Wiedniu, w wielkiej sali Musikvereinu miał Rabindranath Tagore prelekcję o cywilizacji i postępie.

Zebrań powzięto następujące uchwały: 1) przystąpić do wznowienia działalności; 2) przyjąć sprawozdanie kasowe tymczasowej komisji i uchwały preliminarz do końca b.r.; 3) zarejestrować dotychczasowy statut z zaprowadzeniem pewnych zmian, dostosowanych do obecnego ustawodawstwa i potrzeb obecnych; 4) zatwierdzić opracowany przez Komisję tymczasową plan konsersji pożyczek i listów zastawnych t-wa.

Następnie odbyły się wybory. Do rady nadzorczej zostali powołani: na prezesa; Michał Łukaszczyk, zastępca starosty pow. Wileńsko-Trockiego, na członków: senator Br. Krzyżanowski, dr. Safarewicz, p. Solc i p. Cholew.

Do zarządu: na prezesa p. Br. Jyżki-Herman, na dyrektorów pp. A. Zasztowt i A. Kabacznik, na zastępców dyrektorów dr. Sejfer i p. Popławski.

Do komisji szacunkowej inż. Cholew, pp. D. Mokszewicz i Karas.

WTOREK 26 Dnia 25 października. Ewarysta m. Jutro Sabiny i F.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 25-X 1926 r.

Ciepłota średnia	760
Temperatura średnia	-1
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	—

Uwagi: Śnieg, pochmurno, deszcz tendencja barometryczna: stan niestały lecz na ogół wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

(i) Służbowy wyjazd p. wojewody Wł. Raczkiewicza. W dn. 24 bm. wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz. Powrót p. wojewody oczekiwany jest w środę dnia 27 bm.

(i) Kto będzie administrował drogami państwowymi w Wilnie. Celem dokonania rozgraniczenia kompetencji urzędu intyniera pow. Wileńsko-Trockiego i magistratu m. Wilna w zakresie administrowania odcinkami dróg państwowych na terenie wielkiego m. Wilna, odbędzie się dnia 28 bm. w urzędzie wojewódzkim konferencja w tej sprawie z udziałem przedstawicieli magistratu, starostwa powiatu Wileńsko-Trockiego i wydziału samorządowego.

(i) Pensje za listopad wypłacane będą 31 b.m. Izba Skarbową otrzymała okólnik ministra Skarbu, że termin płatności pensji urzędnikom i wojsku za listopad wyznaczony został na dzień 31 bm. z racji tego, że dzień 1 XI wypada w dniu Wszystkich Świętych. 30 bm. poszczególni płatnicy otrzymają potrzebne im do wypłaty sumy.

(i) Zmiana adresu. Wydział zdrowia przy urzędzie wojewódzkim mieszczący się obecnie na parterze gmachu wojewódzkiego przeniesiony został na drugie piętro (gdzie dawniej był okręgowy urząd policji p. litycznej). Pokoje zajmowane dotychczas przez wydział zdrowia przeznaczone zostały dla agencji PAT.

(b) Zmiany na stanowiskach w policji. Dotychczasowy komendant szkoły policyjnej w Wilnie p. Lipski wkrótce odjedzie do Łodzi, gdzie obejmie także stanowisko Komendanta szkoły policyjnej w Wilnie zostanie p. kom. Stadler.

SAMORZĄDOWA

(o) Budżety gminne. Zarządy gminne pow. Wileńsko-Trockiego przedłożyły już Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia budżety gminne na rok 1927, obejmujące okres od stycznia do 31 grudnia, w ogólnej sumie wszystkich 18 gmin 564806 zł. 76 gr., a wobec tego, że na przyszłość rok budżetowy obejmować będzie czas od 1-go kwietnia 1927 r. do 31 marca 1928 r., uchwalone już przez rady gminne budżety na rok 1927 będą obowiązywać od 1 kwietnia 1927 r., obecnie zaś rady gminne, w myśl zarządzenia władz uchwały budżety na 1-szy kwartał 1927 r. Na pokrycie wydatków w tym kwartale czerpane będą dochody: 1) z ewentualnej nadwyżki dochodów nad wydatkami w r. 1926, 2) z zaliczki podatkowych z r. 1926, 3) z wpływów bieżących, przypadających w tym czasie z mocy samego prawa lub też na podstawie prawnych uchwał finansowych.

Budżety gminne o ile nie przekroczą 1/4 poszczególnych wydatków z roku 1926, względnie nie wprowadzą nowego wydatku i nie ustanowią nowych źródeł dochodów, będą przesłane władzy nadzorczej jedynie do wiadomości, w razie przeciwnym będą podlegały zatwierdzeniu.

Termin zatwierdzenia budżetu na rok 1927 na razie przez Wydział powiatowy nie został ustalony.

(x) Z posiedzenia sejmiku pow. Wł. Trockiego. W sobotę dnia 23 b. m. odbyło się pod przewodnictwem starosty p. Witkow-

Do komisji rewizyjnej: pp. Kowalski, Jastrzębski, Beniśawska, Gorfinkel i Małgida.

GIEŁDA WARSZAWSKA

25 października 1926 r.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	9,00	9,02	8,98
Holandja	360,—	361,80	360,00
Londyn	43,69	43,80	43,58
Nowy-York	9,00	9,02	8,98
Parys	28,10	28,07	27,93
Praga	26,72	26,78	26,66
Szwajcaria	174,10	174,53	173,67
Wiedeń	127,25	127,67	126,93
Włochy	40,65	40,75	40,55
Belgia	25,30	25,36	25,24
Stokholm	241,30	241,90	240,70

Papiery wartościowe	Wzrost	Spadek
Pożyczka dolarowa 73,50 (w złotych 643,50)	—	—
— kolejowa	87,00	—
5 pr. pożyczk. konw.	45,75	—
pr. pożyczk. konw.	—	—
— proc. listy zast.	—	—
ziemskie przedw.	37,75	37,50

KRONIKA

skiego, posiedzenie sejmiku pow. Wł. Trockiego. Po odczytaniu sprawozdania z działalności Wydziału Powiatowego, jak i komisji rewizyjnej za ubiegłe 9 miesięcy, wybrano nowy skład komisji rewizyjnej.

Następnie uchwalono wniosek w sprawie zwiększenia etatu o jednego pracownika w Wydziale Powiatowym. Uchwalono również ochronę w Czarnym Borze przyjąć pod zarząd sejmiku. Dotąd ochrona ta była zarządzana przez grono siostr i sejmik opierał na utrzymaniu każdego dziecka po 30 zł miesięcznie.

Pozatem zniesiono opłaty podatku samorządowego od rowerów i zmniejszono wysokość kar pobieranych za zwłokę od opłat podatku drogowego z 4 proc. na 2 proc. od setki. W końcu uchwalono wydział 1 hektar ziemi przynależnej do szkoły rolniczej w Bukiszkach pod budowę gmachu szkolnego.

Na tem posiedzenie zakończono.

(o) Likwidacja przedwojennych gminnych kas pożyczkowych oszczędnościowych. Gminy pow. Wileńsko-Trockiego na skutek zarządzenia władz zorganizowały komisje likwidacyjne dla przeprowadzenia likwidacji przedwojennych gminnych kas pożyczkowych oszczędnościowych w składzie, przewidzianym w art. 2 rozporządzenia 1-go Min. Spr. Wewnętrznych z dnia 24 czerwca 1926 r., a mianowicie: pisarza urzędu gminnego oraz 2 ch członków i 2 ch zastępców, powołanych przez rady gminne. Zorganizowane komisje już przystąpiły do wykonywania obowiązków, wskazanego w wspomnianym rozporządzeniu.

MIEJSKA

(x) Zapomogli miejskie. Magistrat m. Wilna wyasygnował w dniu wczorajszym 3.000 zł. dla kuchni Nr. 1, tytułem subsydji za wydawane obiady w m. cu październiku r. b.

(x) Odpowiedź na żądania zw. właśc. nieruchomości. Jak już donosiliśmy związek właścicieli nieruchomości m. Wilna złożył w swoim czasie do Magistratu prośbę o zmianę zasad udzielania zezwoleń kominiarzom na wykonywanie swego zawodu, oraz przedłużenie terminu wycieru kominów z dwóch miesięcy na trzy.

W powyższej sprawie komendant wileńskiej straży ogniowej p. Wali-góra, w myśl ustalonych zasad przez specjalnie do tego powołaną komisję, przesłał do Magistratu pismo, w którym podkreślił niezasadne motywy podane przez wyżej pomieniony związek, prosząc przytem Magistrat o nieuwzględnienie żądań tego związku. Obecnie dowiadujemy się, iż Magistrat, przychyliając się do zdania p. Wali-góry prośbie związku właśc. nieruchomości w Wilnie nie zadośćuczyni.

(o) Sprawa skanalizowania ulic Holenderskiej i Letniej będzie rozpatrywana na posiedzeniu posiedzeniu miejskich komisji finansowej oraz do spraw technicznych, urzędzeń miejskich i robót publicznych we wtorek, dnia 26 października.

(o) Posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej. We środę, dnia 27 października, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej z udziałem rzeczoznawców w sprawie interpelacji radnego W. Studnickiego w przedmiocie nabycia dla elektroinstalacji miejskiej przetwornicy i ewaporatora.

(i) Nowy szpital Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Wileńskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze zwróciło się do Magistratu m. Wilna z propozycją oddania Towarzystwu drewnianego baru na Zwierzynie, gdzie obecnie mieści się przytułek dla dzieci chorych na gruźlicę. Towarzystwo projektuje zorganizowanie w tym baru szpitala dla chorych na gruźlicę — praktykujących w celu izolowania ich ze środowiska zdrowego i leczenia według najnowszych zasad.

Towarzystwo zaproponowało ze swej strony remont baru, organizację, administrację, natomiast miasto musiałoby dać światło, opał i żywność dla chorych na warunkach omówionych. Szpital ten obliczony był by na 50 osób. Dotychczas chorzy — praktykujący umieszczani byli w I klinice chorób

Na pomoc skrzydlatemu koledze.

Onegdaj wylądował na lotnisku w do Estonji. Zepsuty aparat zmuszony Portubanku, przybył z Warszawy na byt pozostać w Rydze. Kpt. Stachoń aparat „Breguet” lotnik kpt. Sta-zapoznany w niezbędne części za choń. Po parugodzinnym postoju kpt. pasowe leci na pomoc zepsutemu Stachoń odleciał do Rygi. Lot ten aparatowi. Został przedsięwzięty w związku z Pojutrze, po skutecznieniu napełnieniem się jednego z naszych prawy do Wilna powrócą 2 aeroplanów biorących udział w locie plany.

Thum żydów chciał zamordować policjanta.

Krwawe starcie przy ul. Kijowskiej.

W nocy na 24 b. m. przy ul. Kijowskiej wyłaził jakiś awantura w kierunku pastników, przyciem ranił Berk-wolana przez zebrały tłum żydów. Zaalarmowano posterunkowego V komisarjatu Jana Zanderskiego. Ten ilości 100 osób (!) atakując zawzięcie przybył natychmiast do miejsca skandalu, koło domu Barańczykowa. W dorski, mimo rany, zdołał ukryć się w jednym z mieszkań domu Nr. 33. Policjanta niepodobało się awanturnikom, — Na odgłos strzałów przybyła policja otoczywszy go ścisłym kołem, rzucili się nań następnie z pałkami i pięściami. Wobec ogromnej przewagi, policjant zmuszony był przyjąć postawę obronną i z wydobytym rewolwerem odparł ataki koiba. Nagle z tłumy padły dwa strzały. Jedna z kul przeleciała obok, zaś druga raniła posterunkowego w nogę. Wówczas Zanderski widząc, że postawę tłumu, że grozi mu niechybna śmierć o ile nie wykaże odpowiedniej energii, użył broni i strze-

lił również dwa razy w kierunku pastników, przyciem ranił Berk-wolana przez zebrały tłum żydów. Zaalarmowano posterunkowego V komisarjatu Jana Zanderskiego. Ten ilości 100 osób (!) atakując zawzięcie przybył natychmiast do miejsca skandalu, koło domu Barańczykowa. W dorski, mimo rany, zdołał ukryć się w jednym z mieszkań domu Nr. 33. Policjanta niepodobało się awanturnikom, — Na odgłos strzałów przybyła policja otoczywszy go ścisłym kołem, rzucili się nań następnie z pałkami i pięściami. Wobec ogromnej przewagi, policjant zmuszony był przyjąć postawę obronną i z wydobytym rewolwerem odparł ataki koiba. Nagle z tłumy padły dwa strzały. Jedna z kul przeleciała obok, zaś druga raniła posterunkowego w nogę. Wówczas Zanderski widząc, że postawę tłumu, że grozi mu niechybna śmierć o ile nie wykaże odpowiedniej energii, użył broni i strze-

Kto dziś powinien stawić się do komisji przemeldunkowej.

Do I Komisariatu, mieszkańcy ulic: Straszyna Nr 1 (Zawalna 36), 3, 5, 7, 9, 11, 13 i 15, Zawalnej Nr 38 (Szpitalna 2), Szpitalnej Nr 4.

Do II Komisariatu, mieszkańcy ulic: Raduńska Nr 11/2 (róg Poleskiej 2), Raduńska Nr 13, 15, 17 i 19, Poleska Nr 4 (wychodzi na Tokarską), Poleska Nr 6 (wychodzi na Tokarską), Poleska Nr 10, Raduńska Nr 21, 23 i 25 (25 róg Chłodnej Chłodna Nr 8, Tokarska Nr 6 (róg Chłodnej), Tokarska Nr 12, Raduńska Nr 27, 27 a; 29 i 31, Raduńska Nr 33 (róg Braclkiej i wychodzi na Horodel), Horodelska Nr 10 i 12, Horodelska Nr 15 (róg Chłodnej), Chłodna Nr 11 i 13.

Do III Komisariatu, mieszkańcy ulic: Tatarskiej Nr 20, 22, 24 i 26 (róg Ludwisarskiej), Ludwisarskiej Nr 14, Bonifratskiej Nr 4 i 6.

Do IV Komisariatu, mieszkańcy ulic: Kalwaryjskiej Nr 12, 14 i 16.

Do V Komisariatu, mieszkańcy ulic: Nowogrodzkiej Nr 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116 i 118, Dymarskiej Nr 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55 i 57—36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116 i 118.

Do VI Komisariatu, mieszkańcy ulic: Filareckiej, prawa strona do Bystrzyckiego traktu, Sióstr Miłosterskiej, lewa strona do Bystrzyckiego traktu, Równa Pole, cała lewa strona, Filareckiej, prawa strona od G. Grodzkiewicza do rogu ul. Sióstr Miłosterskiej.

wewnętrznych przy szpitalu Św. Janków. Dowiadujemy się, że Magistrat odniósł się przychylnie do tego projektu.

SZKOLNA.

— Egzamin dla eksternów z zakresu 1, 2, 5 i 7 klas szkoły powszechnej odbędzie się w dniu 10 listopada 1926 r. o godz. 16-ej w lokalu szkoły powszechnej Nr. 1 — przy ul. Wileńskiej 10.

Kandydaci pragnący być dopuszczeni do egzaminów winni do dnia 5 listopada 1926 r. składać podania do Inspektoratu Szkolnego m. Wilna z następującymi załącznikami: 1. metryka urodzenia, 2. świadectwo moralności, 3. krótki własnoręcznie napisany życiorys z podaniem przebiegu studiów, 4. ewentualnie ostatnie świadectwo szkolne, 5. fotografie, stwierdzające tożsamość osoby. Taksy za egzamin wynoszą: z zakresu materiału naukowego szkoły i 2-klasowej — 10 zł., 5-klasowej — 15 zł.; taksy te składa kandydat przy zgłoszeniu się do egzaminu.

WOJSKOWA.

(i) Echa święta pułkowego 13 p. ul. Z racji święta pułkowego obchodzonego przed kilkoma dniami przez stacjonowany w N. Wilejce 13 p. ul. Wileńskich dowiadujemy się, że Marszałek Józef Piłsudski i dowódca O.K. III gen. Dzierżanowski nadesłali deszperne gratulacyjne. Tekst deszpery nadesłanej przez marszałka Piłsudskiego brzmi: „Zasłużonemu w bojach 13 pułkowi ułanów, obrońcy Brześcia i Pińska śię żołnierskie pozdrowienie życząc nadal dalszej owocnej pracy dla Rzeczypospolitej”.

(i) Uruchomienie świetlicy w więzieniu wojskowym. Zarząd wojskowego więzienia na Antokułku chcąc dać możność żołnierzom niącym służbę w więzieniu miłego i pożytecznego spędzenia wolnego od zajęć czasu postanowił zorganizować świetlicę. Na razie ograniczono się do wypisania pism i zakupienia za pieniądze otrzymane ze składek aparatu „Radio”. Żołnierze podzieleni do szpitala będą więc mogli znaleźć godziwą rozrywkę zamiast spędzać czas w Cieleżniku na filircie.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

(x) Włec stud. żydów U.S.B. w sprawie nieiśnającego „numerus clausus”. W niedzielę 24 października r. b. o godz. 8-ej wieczór odbył się w sali Kręgiła wieczór zwolany przez studentów żydów U.S.B. w sprawie numerus clausus na tutejszym uniwersytecie. Na wiecu tym między innymi przemawiali: poseł dr. Wygodki, przedstawiciel „Wolnościcieli” przedstawiciel młodzieży postępowej i cały szereg studentów żydów.

— W Tow. im. Jana Łaskiego. W niedzielę o godz. 6-ej w Tow. Miłośników historii Reformacji polskiej im. Jana Łaskiego prof. K. Kolbu-

RÓŻNE.

— Zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich (Związek obejmuje syndykaty na całym obszarze Rzeczypospolitej), odbędzie w dniu 31 bm. doniosłą naradę w Warszawie. Przedmiotem jej będzie Ustawa Dziennikarska (Ustawa o stosunkach prawnych zawodu dziennikarskiego) która już przeszła przez drugie czytanie w podkomisie Komisji Prawniczej Sejmu. Dla wzięcia udziału w naradzie, mającej dla dziennikarzy polskich doniosłe znaczenie, udaje się do Warszawy red. Czesław Jankowski, członek zarządu Związku i reprezentujący w nim Syndykat dziennikarzy polskich w Wilnie.

(x) Odwołanie przyjazdu Rabindranatha Tagore. Zapo-iedziany przyjazd do Wilna hinduskiego powieściopisarza Rabindranatha Tagore, o czem donosiliśmy w numerze niedzielnym, nie nastąpi, a to z powodów nagłej choroby, która dotknęła Rabindranatha Tagore w drodze do Wiednia. Pisarz hinduski zaniechał również przyjazdu do Warszawy, który miał nastąpić po zwiedzeniu Wiednia.

— Wiecej artystyczny i literacki. Redakcja i Wydawnictwo powstającego w Wilnie czasopisma krajowego, sprawom kultury regionalnej poświęconego pod tytułem: „Źródła mocy”, chcąc przyczynić się do ożywienia ruchu literacko-artystycznego na naszym gruncie organizuje cykl wieczorów literacko-muzycznych, poświęconych twórczości poszczególnych pisarzy polskich.

Inauguracja wieczorów zapowiedziana jest na niedzielę 31 października w Teatrze na Pohulance. Wieczór ten poświęcony zostanie znakomitemu pisarzowi, którego 50-lecie jubileusz niedawno obchodziło Wilno, Czesławowi Jankowskiemu. Na program złożą się: I. Przedmowa M. Limanowskiego i J. Wierzyńskiego, II. Recytacje utworów Czesława Jankowskiego oraz III. Dział muzyczny, który organizuje Wileńskie T-wo Filharmoniczne. Wieczór ten poświęcony pisarzowi tak ściśle związanemu z Wilnem swoją wszechstronną działalnością pisarską, zapowiada się niezwykle żywo i wywołuje zrozumiałe zainteresowanie.

— Osobiste. Delegat Prok. Gen. p. A. Kopeć wyjechał wczoraj do Grodna na dwudniową konferencję

do D. O. K. III. P. Delegata zastępcę Radca Prok. Gen. p. M. Obiezierki.

SPORT.

Konkurs bezpłatny na znak towarzystwa bibliofilów polskich w Wilnie. Zarząd Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Wilnie na zasadzie uchwały Ogólnego Zgromadzenia z dn. 22 X, 1926 r. ogłasza niniejszym wydziałem wśród artystów-grafików wileńskich konkurs bezpłatny na znak — godło Towarzystwa.

Warunki konkursu: 1) Technika graficzna jednobarwna, 2) Rozmiar do wzniosła 3) Godło ma symbolizować — zadania Towarzystwa, imianowicie szerzenie kultury pięknej książki oraz zawieranie napisu «Towarzystwo Bibliofilów Polskich». 4) Do konkursu mogą stawać wyłącznie artyści wileńscy. 5) Termin nadsyłania projektów upływa dn. 31 grudnia 1926 r. 6) Pozostałe warunki — zwykle: nadsyłanie projektów, opatrzonech godłem autora wraz z zabezpieczoną kopertą, zawierającą nazwisko etc.

TEATR I MUZYKA.

Aleksander Borowski w Teatrze «Reduta». Po raz pierwszy wystąpił w środę dnia 27 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Reduta (W. Puhulanka) pianista wszechświatowej sławy Aleksander Borowski. Artysta ten, cieszący się na obu półkuliach zasłużoną sławą, koncertował w ubiegłym tygodniu na koncercie symfonicznym pod dyktando Bimla Młynarskiego w Filharmonii Warszawskiej z kolosalnym sukcesem.

Wileńskie ex ajsy wędrują po całej Polsce. Byli grać drużyną 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracowii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii. Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bulanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Teatr Polski (sala «Lutnia»). Na niedzielne widowiska «Bity pod Waterloo» już w południe zabrakło biletów i setki osób odeszło od kasy, mimo to do «Bity pod Waterloo» grana będzie po raz ostatni.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Napad rabunkowy w biały dzień. Dn. 24 b. m. o g. 19 przy zbiegu ul. Konarskiego i Dobrej nieznaną osobą dokonano napadu rabunkowego na Helenę Święcicką (Konarskiego 30), którą uderzył w twarz, przewrócił na ziemię i odebrał torebkę zawierającą 15 zł., legitymację urzędową, wydaną przez Dyr. Poczt i Tel. w Wilnie i różne drobne rzeczy, wartość których pozostawiona ocena na sumę 80 zł.

Kradzież z włamaniem. W nocy na 25 b. m. nieznaną sprawcy dostali się za pomocą złamania zamków do Biura Pocztowego przy ul. Kalwaryjskiej 16 i dokonali kradzieży różnych rzeczy na sumę około 1000 zł.

DRUKARNIA WYDAWNICTWO WILEŃSKIE. Kwaszelina 23. przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Ex mistrz okręgu — mistrzem turnieju. W sobotę odbyły się dwa półfinałowe spotkania turnieju pikarskich klubów A — klasowych urzędowego z racji Kolo Iecia Makababi.

W pierwszej parze Pogoń pokonała Makababi zdobywając bramkę z rzutu karnego. W drugim spotkaniu Wilja uzyskała przez Godlewskiego gola i tym sposobem pokonywuje mistrza okręgu 1 p. p. Leg. Wczoraj nastąpiło finałowe spotkanie Pogoni z Wilją, które przyniosło ex mistrzowi Pogoni zwycięstwo w stosunku 3:1 (2:1).

Tym sposobem gracie drużyny Pogoni zdobyli dla klubu tytuł mistrza turnieju, a dla siebie złote tony pamiątkowe. Gra z Wilją otrzymała srebrne tony. Przebieg tego spotkania był bardzo ciekawy i Wilja pewna zwycięstwa nie przypuszczała zapewne, że zostanie tak pokonana.

W kilka minut po rozpoczęciu gry zdobył bramkę przez Pawłowskiego pierwszą bramkę i wynik ten wyrównany zostaje na stopnie z karnego.

Gra otwarta i obfituje w ciekawe posunięcia ataku obu stron. Przed samą pauzą Dydás wypuszcza Szallierowi i ten pewnym strzałem łudząco piłkę do siatki.

Po przerwie widzą wyraźną przewagę Pogoni pomimo, że sędzia, p. Wróbel (trzeba przyznać, że słaby w tym dniu) usua Banaka za faul. Pogoni gra w dziesiątkę jednak daje sobie radę.

W drugiej połowie Szallier strzela trzecią bramkę.

Trzeba przyznać, że w drugiej połowie gra była momentami brutalna, na ogół jednak mecz przedstawiał się ciekawie.

W Pogoni na specjalne wyróżnienie zasługiwał Kotlarski, w Wilji Wiro-Kiro w brance.

Po zawodach prezes Makkabi Dr Globus wyłosił okolicznościowe przemówienie zaznaczając pod adresem Pogoni, że miło jest mu wyczuć graczom jej tony.

Tak więc Pogoni utracą w sezonie bieżącym ze stanowiska mistrza okręgu pokazali, że jest nadal drużyną groźną i ambitną.

Wielkie ex ajsy wędrują po całej Polsce. Byli grać drużyną 1 p. p. Leg. Hyla i Nawrot, grający obydwa w ubiegłym sezonie w Cracowii obecnie, jak się dowiadujemy przechodzą do stołecznej drużyny wojskowej Legii.

Cracowia natomiast wzmian tych dwóch graczy ma mieć Kahana, pomocnika Turystów i ulubieńca Warszawy Jurka Bulanowa (II) ze stołecznej Polonii.

Teatr Polski (sala «Lutnia»). Na niedzielne widowiska «Bity pod Waterloo» już w południe zabrakło biletów i setki osób odeszło od kasy, mimo to do «Bity pod Waterloo» grana będzie po raz ostatni.

Jutrzejšia premiera «Głupi Jakób» z wysępem M. Malanowicz. Niedzielskiej. Na jutro teatr Polski zapowiada premierę świetnej sztuki T. Rittnera «Głupi Jakób». Będzie to zarazem pierwszy występ na naszej scenie uroczej artystki Teatru Narodowego M. Malanowicz-Niedzielskiej.

Napad rabunkowy w biały dzień. Dn. 24 b. m. o g. 19 przy zbiegu ul. Konarskiego i Dobrej nieznaną osobą dokonano napadu rabunkowego na Helenę Święcicką (Konarskiego 30), którą uderzył w twarz, przewrócił na ziemię i odebrał torebkę zawierającą 15 zł., legitymację urzędową, wydaną przez Dyr. Poczt i Tel. w Wilnie i różne drobne rzeczy, wartość których pozostawiona ocena na sumę 80 zł.

Ukaranie pijaństwa. Anton. Rudo wiczowi (zaw. st. w Zamocisku) skradziono 1200 zł. gotówki. Okoliczności kradzieży wymienionej podać nie może, ponieważ był w stanie nietrzeźwym.

Kradzież z włamaniem. W nocy na 25 b. m. nieznaną sprawcy dostali się za pomocą złamania zamków do Biura Pocztowego przy ul. Kalwaryjskiej 16 i dokonali kradzieży różnych rzeczy na sumę około 1000 zł.

DRUKARNIA WYDAWNICTWO WILEŃSKIE. Kwaszelina 23. przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

NADESZŁANE

Kanold w Polsce. Znana powszechnie fabryka cukierków śmietankowych «Kanold», założona w Góthborgu w Szwecji, która posiada już oddziały fabryczne w Paryżu, Mediolanie, Kopenhadze, Wiedniu, Pradze, Berlinie i t. d., otworzyła także w Polsce swój oddział fabryczny. Nabyła obszerne nieruchomości w Lesznie (Wielkopolska), rozbudowała je znacznie i dostosowała do własnych swych potrzeb. Fabryka leśzczyńska urządzona jest na około 500 robotników, zatrudnia obecnie już kilkaset i zamierza niebawem obok cukierków śmietankowych wyrobić także drażetki i twarde cukierki. Cukierki «Kanold» słyną na cały świat z swej dobroci, przedewszystkiem dlatego, że zużywa się do ich wyrobu tylko najlepszego surowca a fabrykacja sama odbywa się z uwzględnieniem wszelkich prawideł higienicznych.

Firma «Kanold» została w Polsce zarejestrowana jako towarzystwo akcyjne a do jej rady nadzorczej należą prócz znanych obywateli leśzczyńskich także poważani i znani obywatele poznańscy.

Ofiary. — Na nagrobek dla ś. p. A. Karpowiczówny. P. Weronika. Milewiczowa z. 25. Pr. St. Kościelna 5.

Biuro Rachunkowe „Buchalter“ Wilno, ul. Mostowa 5 m. Zakłada i prowadzi księgi rachunkowe. Sporządza bilanse i sprawozdania według przepisów Urzędów Skarbowych.

Kupujcie każdą ilość sera litewskiego Warszawa, Podwale 5, «Kujawy».

jest nieubлагana, oocznie kosi tysiące ludzi. Nie robi różnicy dla narodowości, dla koloru skóry, dla wyznania, dla stanu społecznego. Zadać we wszystkich księgarniach. H. NIEMOJEWSKI (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

„Leczenie płuc“ (Przyczynę do terapii gruźli). Wskazania do sposobów unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zważaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł. Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego. WILNO, Królewska 1, (telefon 314). Konto P. K. O. 80.180, P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-jej, m. 30, w powszednie dni od godz. 4 m. 30. POZATEK SEANSÓW: O godz. 5-tej. Od 3 XI wyświetlany będzie «EUGENJUSZ ONIEGIN» film-opera z udziałem wybitnych sił operowych.

Kino-Teatr „Helios“ ul. Wileńska 38. DZIŚ ARODYDZIELO O SŁAWIE ŚWIATOWEJ „NAPOLEON“ Mały Kapral. Film dziejowy w 12 wiel. aktach. W roli głównej PRAWNIK NAPOLEONA Jean Napoleon Michel. Film który wywołał entuzjazm całego świata. Seansy o godz. 4, 6, 8, i 10 1/4, w Soboty i Niedziele od godz. 2-jej. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE

Rolnicy! którzy mają na sprzedaż kartofle prosieni są o zwrócenie się w tej sprawie do Spółdzielni Rolnej Kresowego Zw. Ziemi ul. Zawalna Nr 1, tel. 1—47.

Idealna Pasta Do Zębów KREM Perłowy JAN HINATOWICZ, LWÓW Mydło ogórkowe

K. DĄBROWSKA Wilno, Niemiecka 3 m. 6. SPRZEDAŻ, wypożyczanie, kupno, zamiana fortepianów, pianin, fisharmonji.

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie Grupa VIII-a Kandydatów na kierowców zawodowych i nie zawodowych sportsmenów rozpoczyna zajęcia dnia 6-go LISTOPADA r. b Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela sekretariat kursów codziennie w godzinach od 16 do 18 przy ul. Ponarskiej Nr. 55.

„Wileńska Pomoc Szkolna“ Wilno, ul. Wielka 66, Tel. 941. Poleca: Latarnie projekcyjne i projektorzy. Epidiaskopy. Kinematografy. Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.

Jakanie dzięki głos (eunuchowy) utwora radykalnie Zakł. Leczn. dla wzdychających mowy S. Żytkiewicza, Warszawa, Chłodna 22. Prospekty bezpłatnie w kanc. od 4-5 pp.

Potrzebujemy zaraz DOMÓW, FOLWARKÓW, OSRODKÓW, MIESZKAŃ. Do kupna, sprzedaży, dzierżawy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 162.

HOLENDERSKIE Gebulki Kwiatowe JAKO: Hiacynty, Tulipany i t. d. do sadzenia w doniczki i do gruntu poleca ZAKŁAD OGRODNICZY Weler Sadowa 8

szłandar swego pana. Obecni byli prawie wszyscy przedstawiciele walczących rodów, których nazwiska i pamięć oddawna pobłady. Tam oto jechał Sire de Janboisy obok Sire'a de Montmorency, pierwszego szlachcica chrześcijaństwa, dalej znow: dziki Sire de Crillon, hrabia de Kerwalec, Sire Tancrede de Coucy, ten, który zawsze walczył z odsioniętą przyłbicą, oraz wielu, wielu innych. I obok złotych orlich skrzydeł de Janbois'ego, na clemno błękitnym polu widniały fleurs de lys, śpiczaste kwadraty, skrzyżowane kropki i gryf w przeciwną patrzącą stronę. Zdarzyło się, iż w trzecim roku po ich wyładowaniu w Egipcie, przybył tam ze switą Sire Guy de Tars de s-te Ylyane. Jakkąkolwiek zwlekał on z tą uciążliwą podróżą, lecz na specjalny zew króla zmuszony był jechał szłandar swój połączyć z innymi i nigdy nie spoglądał nań Sire Raymond przyjaznym okiem. Aż pewnego dnia spotkali się z złością namiotem króla. — Gdzież tak długo marudził Sire Guy de Tars de S-te Ylyane? — zapytał Sire Raymond, a głos jego brzmiał złowrogo. — Obywałem gody weselne z piękną Beatrix de Joyeuse. — Skłamałeś! — awołał Sire Raymond de Janboisy, a dzikie jego serce mocno zabiło. — Rycerz normandzki nigdy nie kłamał, odparł Sire Guy, odwracając się odeń plecami. Wówczas dobył Sire Raymond swego błyszczącego miecza i odciął głowę Sire'owi Guy'owi, równo z ramionami. Ładne to było cięcie, poprzez hełm żelazny; szeroko o niem mówiono. Sam król Wielki, ani też lord Colonsay, nigdyby tego lepiej nie zrobili. Lecz zaraz potem pochylił Sire Raymond głowę, trącony smutnem spojreniem łagodnego królewskiego oka; naruszył spokój monarchy i wiedział, że czyn podobny inaczej nie może być przedjedną jak śmiercią. Dobry król pobłady; czysta jego dusza, tak obca namiętnościom tego świata, wzniosta się na skrzydłach modlitwy ku jasnemu przestworzom nieba. — Sire Raymondzie de Janboisy — tak przemówił doń król, a głos jego łagodny przenikał do serca rycerza — naruszyłeś spokój króla i dlatego umrzeć musisz. Tak bowiem nakużuje prawo: oko za oko, ząb za ząb. Nie pragnę jednak odbierać ci życia, gdyż zawsze byłeś mi dobrym i wiernym sługą. Ale jutro, skoro świt, znowu walczyć. Wtedy czyn swój przedjedną musisz. A teraz zegnaj Sire Raymondzie de Janboisy. Matka

*) Ludwik IX, albo Święty Ludwik, król Francji od r. 1226 do r. 1270 (przytłumacza).

Dziś będzie wyświetlany film: „ŚLUB KRWI“ z przejętą Japonią. W roli głównej uroczą gwiazdą Wschodu SADA TAGOMARU. NAD PROGRAM „MIŁOŚĆ NA DROZDZACH“ Orkestra pod dyrekcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. CENA BILETÓW Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr. Od 3 XI wyświetlany będzie «EUGENJUSZ ONIEGIN» film-opera z udziałem wybitnych sił operowych.

Dziś arcydzieło o sławie światowej „NAPOLEON“ Mały Kapral. Film dziejowy w 12 wiel. aktach. W roli głównej PRAWNIK NAPOLEONA Jean Napoleon Michel. Film który wywołał entuzjazm całego świata. Seansy o godz. 4, 6, 8, i 10 1/4, w Soboty i Niedziele od godz. 2-jej. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE

Do wynajęcia dwa duże anse pokojowe, na partezie z utożalnością kuchni. Witoldowa 7—1. 2 POKOJE do wynajęcia. Portowa 8 m. 1. Zgubiono książkę wojskową rocznik 1900 wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Stanisława Balcewicz zam. przy ul. Nowogrodzkiej Nr 99. Uprasza się o zwrot. Kłace wyjazdowe, powozy, sanki do sprzedania willa Podzamcze w podwozu. Zgubioną książkę wojskową P. K. U. Wilno Kadziewicza Józefa urod. 1894 r. gminy Turgejskiej, pow. Wileński Nr 99. Kiego unieważnia się. Udziałem lekcji plastyki i estetyki ruchu. Boutalowa góra 5—2. Chłopak lat 18 z ukończoną szkołą powoz. poszukuje jakiegokolwiek pracy. Pośada poważne referencje. Łask zaopiniowanie do Adm. «Słowa» dla «J. A.» Pokoju umeblowanego z niekr. pującym miejscem tylko na miesiąc listopad poszukuje samotny urzędnik. Łaska zgłoszenia, Wilno, poste restante Bugenjusz Siasecki. Gwarancje zwrotu gotówki n. każdy kto lokuje tylko przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. KARETA dwu osobowa w dobrym stanie, do sprzedania. Wileńska 27 sklep włókienniczy. Rutynowana pracownicza biurowa, b. nauczycielka, poszukuje zajęcia biurowego, względnie posady nauczycielki. Posiada muzykę i rytmiki oraz znajomość języka francuskiego. Zgadza się na wyjazd Wilno, ul. Sierakowskiego 25 m. 19.

MIESZKANIE do wynajęcia, odnowione 3 pokoje i kuchnia, Antokol 68. Unieważnia się zgubiony akt uznania obywatelstwa polskiego, wyd. przez Starostwo Wileńskie, na imię Bronisławy Kolomojcz. Student U. S. B. poszukuje korepetycji za utrzymywanie, względnie obłady. O adres dowiedzieć się w redakcji «Słowa».

Dr. G. Wolfson weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska, 7. Dr. Med. Tadeusz WĄSOWSKI Choroby uszu, nosa, gardła. Mickiewicza 7 — 4 od 4—5 pp. prócz świąt. Uczeń U. S. B. poszukuje korepetycji za utrzymywanie, względnie obłady. O adres dowiedzieć się w redakcji «Słowa».

<